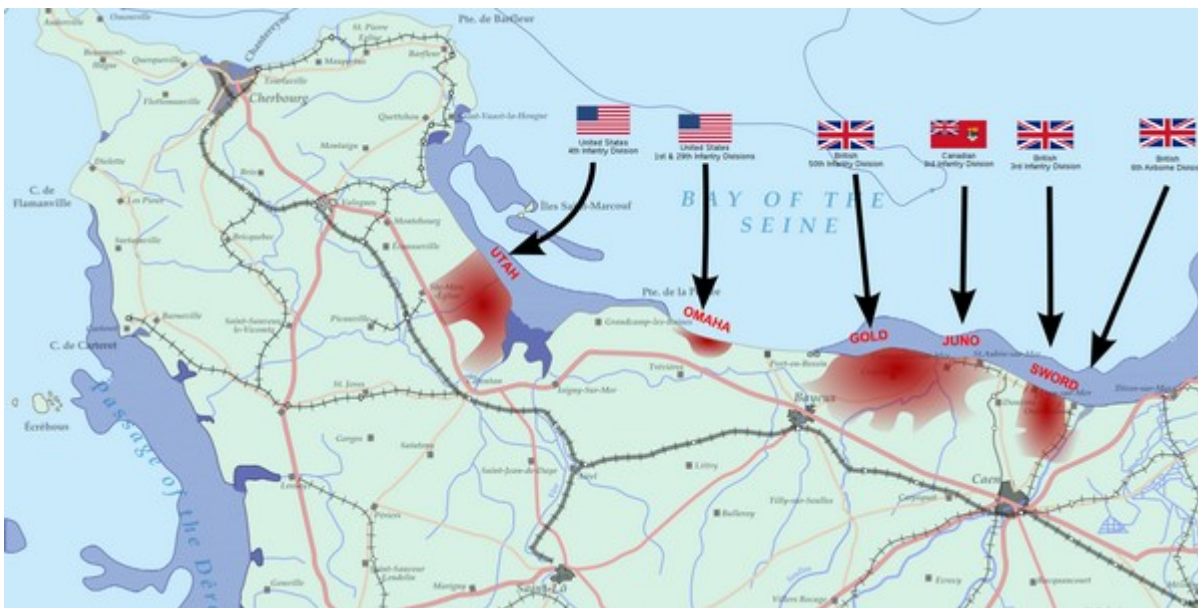


0 jeden most za daleko

9 czerwca 2024

Operacja „Boston” była częścią większej operacji amerykańskich sił zbrojnych lądowania w Normandii 6 czerwca 1944 roku, a mianowicie operacji „Neptun”. W jej ramach 82. dywizja powietrznodesantowa armii Stanów Zjednoczonych została zrzucona na półwysep Cotentin w północnej części Francji. W sumie zrzucono na spadochronach 6420 żołnierzy. Użyto do tego 370 samolotów.



Jednym z zadań 82. dywizji powietrznodesantowej było zajęcie mostów w Chef-du-Pont i Manoir de la Fièrre na rzece Merderet w celu odcięcia wojskom niemieckim drogi do wybrzeża francuskiego gdzie lądowały siły alianckie. Według relacji wielu historyków mosty w Manoir de la Fièrre oraz w Chef-du-Pont nie zostały zdobyte.

Za przejście kontroli nad mostem w Manoir de la Fièrre odpowiadać miał 1. batalion 505. pułku 82. dywizji powietrznodesantowej armii USA. Według dowódcy Kompani „A” tegoż batalionu, Johna „Czerwonego Psa” Dolana, most został jednak przez Amerykanów przechwycony i utrzymany pod kontrolą aż do czasu zruzowania przez inne oddziały militarne. To znaczy, że niemieckie wojska przez ten element infrastruktury

drogowej na plaży Normandii się nie wlały.

Dolan opisał z niezwykłą dokładnością historię działania swojego oddziału na tamtym obszarze w liście do generała Jamesa Gavina w 1959 roku, a więc dokładnie 15 lat po tych wydarzeniach. Gavin w okresie drugiej wojny światowej po lądowaniu w Normandii został awansowany na dowódcę 82. dywizji powietrznodesantowej, a po wojnie, w okresie od 1961 do 1962 roku pełnił funkcję ambasadora USA właśnie we Francji. W czerwcu 1944 roku jednak był dowódcą 505. pułku piechoty spadochronowej, którego częścią był 1. batalion, z Kompanią „A” dowodzoną przez Dolana.

Historia opisana przez Dolana Gavinowi brzmiała tak wiarygodnie, iż ten drugi w liście-odpowiedzi do Corneliusa Ryana, znanego korespondenta wojennego z czasów II wojny, który negował fakt zajęcia mostu, zapewniał go, że relacja Dolana jest „dokładna w najmniejszym szczególe”. Zacytujmy fragment relacji dowódcy Kompanii „A”, która najprawdopodobniej zajęła ważny element infrastruktury, który mógł posłużyć Niemcom do odparcia alianckiego lądowania w czerwcu 1944 roku: „Zszedłem na most i stwierdziłem, że otrzymaliśmy w tym czasie pomoc od części 508. pułku spadochronowego. Natknąłem się na pułkownika Eckmana i posłałem go po mój trzeci pluton, aby okopał się po lewej lub południowej stronie mostu. Pierwszy już okopał się po północnej stronie. Myślałem, że wszyscy Niemcy się wycofali, ale nie wiedzieliśmy, że około dziesięciu lub dwunastu Niemców ukryło się na drugim piętrze stiukowego domu. W tym czasie zaczęli strzelać. Pułkownik Eckman i ja od niechcienia przyglądaliśmy się sytuacji. Trwało to około dwudziestu minut, a około dziesięciu lub dwunastu Niemców poddało się. Oddział ludzi z 508. pułku dokonał faktycznego ich pojmania. Okopaliśmy się, a rozmieszczenie mojej kompanii wyglądało następująco: pierwszy pluton po północnej stronie drogi, trzeci po południowej, a drugi w rezerwie, około czterech metrów z tyłu tak, aby mógł również chronić tyły. [...]

utrzymaliśmy most aż do odciążenia. W samej Kompanii „A”, w tych dniach (w sumie trzech), mieliśmy siedemnastu zabitych i około trzech razy tyle rannych. Reszta batalionu również poniosła ciężkie straty”.



Również most w Chef-du-Pont został najprawdopodobniej przez Amerykanów zdobyty, mimo iż wielu historyków ten fakt neguje. Oddajmy głos Royowi Creekowi z 507. pułku piechoty 82. dywizji powietrznodesantowej armii USA: „Okolo 09:00 ppłk Ostberg, dowódca 1 batalionu 507. pułku piechoty spadochronowej, wrócił ze stanowiska dowodzenia gen. Gavina, zastępcy dowódcy dywizji, i poinformował nas, że generał Gavin zmierza w kierunku La Fiere, a my mamy podążać za nim. Oznaczało to przeprawę przez zalany obszar, z którym zmagaliśmy się już wcześniej tego dnia. Wycofaliśmy się z naszej pozycji [...] i ruszyliśmy przez bagno. Gdy brodziliśmy w wodzie sięgającej czasem do klatki piersiowej, zostaliśmy ostrzelani przez snajperów, którzy wydawali się strzelać z dużej odległości ze względu na niecelność ich ognia. Nie można było jednak nie obawiać się, że strzały trafią tuż obok nas. Wszystko, co można było zrobić, to iść dalej i mieć nadzieję. Przedostaliśmy się na drugą stronę bez większej wpadki. Maszerowaliśmy na południe, aż dotarliśmy na wzniesienie z widokiem na most La Fiere. Kiedy dotarliśmy na miejsce, gen. Gavin powiedział nam, że powinniśmy udać się na południe

wzdłuż linii kolejowej do Chef-du-Pont, gdzie mieliśmy zająć miasto i most na rzece Merderet na zachód od centrum miasta. Kilku ludzi, którym udało się zdobyć broń automatyczną z niektórych tobołków upuszczonych podczas skoku, zostało przydzielonych do tej misji i pod dowództwem pułkownika Ostberga ruszyło wzdłuż linii kolejowej w kierunku Chef-du-Pont. W sumie było około 100 ludzi wyposażonych tylko w to, co mogli unieść. Karabiny, pistolety maszynowe, trzy karabiny maszynowe i granaty różnych typów, w tym brytyjski granat gammon, który miał niesamowitą siłę rażenia. Około godziny 10:00 6 czerwca płk Ostberg i jego oddziały, składające się z ludzi ze wszystkich jednostek 507. pułku i kilku z 508. pułku, dotarły do stacji kolejowej Chef-du-Pont bez żadnego oporu. [...] Otworzyliśmy ogień z każdej broni, jaką udało nam się ustawić, w tym z naszego moździerza 60 mm. Na umówiony wcześniej sygnał ogień został przerwany, a dziesięciu ludzi i jeden oficer szturmowali most i zajęli pozycje na zachodnim podejściu, aby strzec grobli. Pięciu Niemców rzuciło się do ucieczki przez groblę-pułapkę i zostało natychmiast zastrzelonych. To był koniec. Bitwa była skończona. Most wpadł w nasze ręce i wiedzieliśmy, że możemy go utrzymać. Ale jak w przypadku wszystkich zwycięstw na wojnie, towarzyszyło nam uczucie niedosytu. Wiedzieliśmy, że do Berlina jeszcze długa droga”.

W bitwie o kontrolę nad mostem w Chef-du-Pont, która miała zapewnić odcięcie napływających z głębi lądu oddziałów niemieckich od plaż Normandii, wzięły udział zarówno elementy 82. dywizji powietrznodesantowej jak i 101. dywizji powietrznodesantowej. 80 lat później most w Chef-du-Pont „pokonał” amerykańskich żołnierzy.

8 czerwca 2024 roku żołnierze z 82. dywizji powietrznodesantowej oraz 101. dywizji mieli w tej właśnie normandzkiej miejscowości rozegrać pomiędzy sobą w godzinach 9:00-10:30 mecz futbolu amerykańskiego. Przybyli oni w tamten rejon Francji w ramach upamiętnienia właśnie 80. rocznicy

lądowania aliantów w północnej Normandii. Niestety, tym razem amerykańscy żołnierze zostali „pokonani” przez most w Chef-du-Pont, aczkolwiek inny niż ten, którego zdobywali w trakcie operacji „Boston”. Autobus, którym się przemieszczali na miejsce rozegrania sportowych zawodów, był zbyt wysoki i nie zmieścił się pod mostem, a ściślej rzecz ujmując, jak opisują to niektóre media, w tunelu pod linią kolejową w tej normandzkiej miejscowości.



4 osoby zostały ranne, w tym 3 Amerykanów oraz kierowca, który pochodził z Kosowa. Wszyscy trzej ranni byli żołnierzami 82. dywizji powietrznodesantowej. Dwóm z nich założono szwy, u trzeciego podejrzewa się wstrząśnienie mózgu. Cała trójka trafiła do szpitala w Cherbourgu, skąd szybko została zwolniona.

Do kolizji doszło około godziny 7:34. Pozostali żołnierze musieli udać się na mecz na piechotę. Szkody powstałe w wyniku wypadku były likwidowane przez straż pożarną z pięciu różnych jednostek, w sumie 14 strażaków w 6 pojazdach.

Autorstwo: Terminator 2019

Ilustracja: [Hogweard](#) (CC BY 4.0)

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1. <https://www.thedropzone.org/europe/Normandy/creek.html>

2. <https://www.thedropzone.org/europe/Normandy/dolan.html>

3. https://en.wikipedia.org/wiki/Mission_Boston

4.

https://actu.fr/normandie/sainte-mere-eglise_50523/cotentin-un-bus-semplafonne-dans-un-tunnel-plusieurs-personnes-blessees_61176904.html

5.

<https://www.ouest-france.fr/d-day/80-ans-du-debarquement-un-bus-de-militaires-americains-sencastre-sous-un-pont-quatre-blessees-3dc7ce5e-256c-11ef-9ce1-91b4c7587fdc>

6.

<https://www.stripes.com/theaters/europe/2024-06-08/soldiers-bus-crash-bridge-normandy-14118158.html>